

Sygn. akt V ACa 617/17

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 września 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie V Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: SSA Roman Dziczek

Sędziowie: SA Katarzyna Jakubowska-Pogorzelska (spr.)

SA Joanna Wiśniewska-Sadowska

Protokolant: Małgorzata Szmit

po rozpoznaniu w dniu 5 września 2018 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa A. P.

przeciwko (...) spółce akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę i ustalenie

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 18 października 2016 roku., sygn. akt II C 252/13

- 1. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie pierwszym częściowo w ten sposób, że oddala powództwo o zapłatę kwoty 300.000 (trzysta tysięcy) złotych z ustawowymi odsetkami za opóźnienie oraz w punkcie trzecim w ten sposób, że oddala powództwo o zapłatę kwoty 58.500 (pięćdziesiąt osiem tysięcy pięćset) złotych z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 6 lipca 2016 roku do dnia zapłaty;**
- 2. oddala apelację w pozostałym zakresie;**
- 3. znosi wzajemnie między stronami koszty postępowania apelacyjnego.**

Joanna Wiśniewska-Sadowska Roman Dziczek Katarzyna Jakubowska-Pogorzelska

Sygn. akt V ACa 617/17

## UZASADNIENIE

Powódka A. P. wniosła o zasądzenie od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. następujących kwot:

- 1 255 000 zł tytułem dopłaty do zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wyrokowania do dnia zapłaty;

2. 303 875,54 zł tytułem skapitalizowanej renty z tytułu zwiększonych potrzeb, utraty dochodów i zmniejszonych widoków na przyszłość, w tym za okres:

a. 1.03.2010 – 28.02.2013 r. kwotę 108 154,82 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty;

b. 1.03.2013 – 31.05.2016 r. kwotę 195 720,72 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty

3. 5 474,62 zł miesięcznie tytułem dopłaty do renty z tytułu zwiększonych potrzeb, utraty dochodów i zmniejszonych widoków powodzenia w przyszłości, płatną od 1 czerwca 2016 r. do dnia 10 każdego miesiąca wraz z ustawowymi odsetkami w przypadku zwłoki w płatności którejkolwiek z rat od dnia zgłoszenia roszczenia do dnia zapłaty;

4. 110 zł tytułem odszkodowania za badanie okulistyczne zgłoszone w piśmie z dnia 17 marca 2014 r. wraz z ustawowymi odsetkami od dnia zgłoszenia roszczenia do dnia zapłaty;

5. 33000 zł tytułem odszkodowania na poczet odbudowy braków zębowych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia zgłoszenia roszczenia do dnia zapłaty; jak również wniosła o ustalenie odpowiedzialności pozwanego na przyszłość na zdrowiu powódki z tytułu skutków wypadku z dnia 25 maja 1999 r. (pismo procesowe k. 732-738).

Pozwany (...) S.A. w W. wniosł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu.

Wyrokiem z dnia 18 października 2015 r. Sąd Okręgowy w Warszawie w punkcie pierwszym zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 1.255.000 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 18 października 2016r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia; w punkcie drugim zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 90.154,82 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 12 maja 2013 r. do dnia zapłaty tytułem skapitalizowanej renty za okres od dnia 1 marca 2010 r. do dnia 28 lutego 2013 r.; w punkcie trzecim zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 176.220,72 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 6 lipca 2016 r. do dnia zapłaty tytułem skapitalizowanej renty za okres od dnia 1 marca 2013 r. do dnia 31 maja 2016 r.; w punkcie czwartym zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 4.974,62 zł tytułem dopłaty do renty, płatną miesięcznie od 1 czerwca 2016 r., do 10-go dnia każdego miesiąca z góry, z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w razie uchybienia płatności którejkolwiek z rat; w punkcie piątym zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 110 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 23 kwietnia 2014 r. do dnia zapłaty tytułem odszkodowania; w punkcie szóstym zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 33.000 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 3 czerwca 2014 r. do dnia zapłaty tytułem odszkodowania; w punkcie siódmym ustalił odpowiedzialność pozwanego za ewentualną szkodę jaka może powstać na zdrowiu powódki w przyszłości na skutek wypadku z dnia 25 maja 1999 r.. W pozostałym zakresie oddalił powództwo; ustalił, iż powódka wygrała sprawę w 97,37% i pozwany powinien ponieść 97,37% kosztów procesu, zaś szczegółowe wyliczenie kosztów procesu pozostawił referendarzowi sądowemu po uprawomocnieniu się wyroku; nie obciążył powódki kosztami sądowymi i kosztami zastępstwa procesowego.

Powyższy wyrok zapadł po dokonaniu przez Sąd Okręgowy następujących ustaleń faktycznych.

W dniu 25 maja 1999 r. około godziny 13.20 powódka przechodziła przez przejście dla pieszych na ul. (...) w W., gdzie uległa wypadkowi w drodze do pracy (była zatrudniona na stanowisku kasjerki w hipermarkecie (...) sp. z o.o. mieszczącego się przy ul. (...)). Powódka przechodząc przez przejście dla pieszych została potrącona przez jadącego z nadmierną prędkością, kierującego F. (...) W. D.. Sprawca został uznany za winnego przedmiotowego zdarzenia i skazany prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego dla Warszawy-Mokotowa (kopia wyroku k. 14). Sprawca w dacie zdarzenia posiadał polisę odpowiedzialności cywilnej u pozwanego. Odpowiedzialność została uznana przez pozwanego w toku postępowania likwidacyjnego poprzez wypłatę częściowej kwoty zadośćuczynienia i renty.

W następstwie wypadku powódka doznała ciężkiego urazu wielonarządowego. Została przewieziona z miejsca zdarzenia do szpitala przy ul. (...) w W., gdzie po wykonaniu badań diagnostycznych, ustalono obecność obrażeń

wewnątrzczaszkowych pod postacią ostrego krwaka podtwardówkowego nad lewą półkulą mózgu oraz stłuczenia mózgu okolicy czołowej i skroniowej. Ponadto stwierdzono obecność licznych wybitych zębów oraz pourazowej odmy opłucnowej. Stan powódki był bardzo ciężki – 8 pkt w skali Ges. Powódka przy przyjęciu była pobudzona, miała głęboki niedowład prawostronny. Została operowana w trybie pilnym, wykonano kraniotomię z usunięciem krwaka i pozostawieniem odbarczenia zewnętrznego. Wykonano również drenaż jamy opłucnowej po stronie lewej. Po operacji przebywała na OIOM-ie. Została zaintubowana, leżała z otwartymi oczami lub otwierała je przy stymulacji. Po 10 dniach została przeniesiona na oddział, gdzie była rehabilitowana i karmiona przez sondę. Początkowy, bardzo ciężki stan ogólny, ulegał stopniowej poprawie – stała się wydolna oddechowo, odzyskała świadomość. Neurologicznie, stwierdzano obecność afazji mieszanej oraz niedowładu prawostronnego. W lipcu 1999 r. z powodu pogorszenia postępów w rehabilitacji, przeprowadzono kontrolne badanie CT i stwierdzono pojawienie się pourazowego wodogłowia. Zakwalifikowana do leczenia operacyjnego - implantowano zastawkę komorowo-otrzewnową typu (...). W sierpniu 1999 r. wykonano drenaż ropnia powłok okolicy krzyżowej - następstwa zakażonej odleżyny. W dniu 29 września 1999 r. została wypisana. Jej stan przy wypisie: leży z otwartymi oczami, otwiera je i zamyka na polecenie (po dłuższym oczekiwaniu), wycofujący się niedowład prawostronny, kontaktu słownego nie nawiązywała, podczas rehabilitacji siedzi na wózku, a podczas pionizacji trzymała samodzielnie głowę w pionie. Przy zmianie pozycji ciała reagowała wymiotami (kopia karty informacyjnej k. 84-85, kopie opisu historii choroby k. 88, 91).

W dniu 29 września 1999 r. powódka została przeniesiona do oddziału neurologicznego Szpitala w T. celem dalszego leczenia zachowawczego, a w dniu 26 października 1999 r. została wypisana do domu z zaleceniem dalszego leczenia rehabilitacyjnego (kopia karty informacyjnej k. 101). Po powrocie do domu powódka nie rozpoznała swojej rodziny, ulubionego psa, ani mieszkania. A. P. była pod stałą opieką rehabilitanta, który przychodził do powódki dwa razy dziennie, a także pod opieką psychologa i logopedy. Nawiązała kontakt emocjonalny z matką. W trakcie rehabilitacji powódka była prowadzona według metody PNF. Przebieg rehabilitacji był konsultowany z neurologiem. Musiała nauczyć się siadać, połykać ślinę, poruszać kończynami, mówić. Według stanu na dzień 8 stycznia 2011 r. powódka nauczyła się chodzić, ale wymagała stałej opieki. Samodzielnie obracała się na łóżku, siadała z opuszczonymi nogami, chodziła z zaopatrzeniem ortopedycznym przy stałej asekuracji osób drugich. Posługiwała się jedynie lewą ręką. (zaświadczenie k. 102, zeznania świadka J. K. (1) k. 726-727) W dniu 15 października 2001 r. powódka ponownie została przyjęta do Kliniki (...) przy ul. (...) w W. celem wykonania plastyki ubytku kostnego powłok czaszki. Zabieg wykonano z użyciem syntetycznej płytki typu codubix. Powódka została wypisana do domu w stanie ogólnym dobrym, z utrwalonym niedowładem prawostronnym z cechami afazji (kopia karty informacyjnej k. 110). Następnie powódka była poddawana rehabilitacji i psychoterapii. W okresie od 28 stycznia do 4 marca 2002 r. przebywała na stacjonarnym leczeniu rehabilitacyjnym w Centrum (...) Sp. z o.o. w K.. Zalecona rehabilitację w domu i rehabilitację okresową stacjonarną (kopia kart informacyjnej k. 125). W okresie od 12-21 listopada 2003 r. powódka była ponownie hospitalizowana na neurochirurgii w szpitalu przy ul (...) z powodu dyslokacji implantowanej płytki codubixowej – wykonano operacyjną korektę położenia płytki, wypisano w stanie ogólnym dobrym z zaleceniem stałej rehabilitacji ruchowej i logopedycznej (kopia karty informacyjnej k. 144, kopia karty opisu operacji k. 145)

Powódka, od chwili wypadku nie rozpoznaje swojej rodziny ani przyjaciół, nie pamięta zdarzenia ani tego jak wyglądało wcześniej jej życie. Powrót do domu wywołał u niej lęk. Obecnie jest pod opieką matki, nie może sama wychodzić z domu, ze względu na trudności w porozumiewaniu się, brak orientacji w przestrzeni oraz problemy z pamięcią. Powódka potrafi sama się ubrać, zrobić kanapkę, jeśli ma przygotowaną wędlinę, jednak nie może się sama umyć oraz schylać się, bowiem istnieje ryzyko utraty przytomności. Powódka po założeniu zastawki komorowo-otrzewnowej typu (...), ma rurkę pod skórą, która jest prowadzona od głowy do otrzewnej. Powódka czuje obcy materiał, często ja pokazuje i komunikuje, że boli ją brzuch. Powódka nie jest w stanie schylić się, gdyż powoduje to odpłynięcie płynu z mózgu, a w konsekwencji zawroty głowy i zanurzenia równowagi.

A. P. wymaga nieustannego wydawania instrukcji odnośnie czynności jakie ma wykonać. Wypowiada pojedyncze słowa, ma duże trudności w zbudowaniu pełnego zdania. Straciła wszelkie zainteresowania. Nie umie czytać, liczyć, pisać. Ma znaczne kłopoty z pamięcią świeżą i dawną, nie ma zdolności kojarzenia. Ma zaburzenia myślenia

przyczynowo-logicznego. Ma wahania nastroju z tendencją do stanów depresyjnych. Chciałaby, tak jak jej siostra, mieć rodzinę i dzieci, jednak zdaje sobie sprawę, że w jej stanie nie będzie to możliwe.

Przed wypadkiem A. P. mieszkała ze swoim partnerem, z którym planowała założyć rodzinę. Około półtora miesiąca przed wypadkiem podjęła pracę jako kasjerka, z czego osiągała dochód w wysokości 776,09 zł i kontynuowała naukę w studium policealnym. Ukończyła także kurs instruktorki aerobiku i planowała otworzyć własny klub fitness. Była osobą otwartą, towarzyską, zaradną, miała duże grono przyjaciół i znajomych. Była pełna energii, radości i planów na przyszłość. Po wypadku przyjaciele i partner powódki, stopniowo przestawali ją odwiedzać ze względu na brak kontaktu z powódką, a także ze względu na to, że nie pamiętała kim są te osoby.

Orzeczeniem z dnia 13 grudnia 1999 lekarz orzecznik ZUS ustalił 100% stałego uszczerbku na zdrowiu powódki A. P., spowodowanego skutkami wypadku w drodze z domu do pracy z dnia 25 maja 1999 r. (kopia orzeczenia k. 176). Wykonane w 2006 r. badanie EEG wykazało obecność ogniskowego zapisu patologicznego z okolicy skroniowej lewej. W związku z napadami padaczkowymi włączono leki przeciwnapadowe. Ataki bywają niekiedy dwa razy w tygodniu z kilkumiesięcznymi przerwami. Mają charakter napadów ogniskowych wtórnie uogólniających się. Badanie EEG z 2011 r. również wykazywało patologiczne zmiany w lewej okolicy skroniowej. Kontrolne badania CT wykazują obecność zmian bliznowatych mózgu (zejście po ogniskach stłuczenia) w okolicy skroniowo-ciemieniowej lewej. Oceniana przez psychologów i psychiatrów - nie jest zdolna do samodzielnej egzystencji, a rokowanie jest niepomyślne.

Orzeczeniem Komisji Lekarskiej ZUS nr (...) z dnia 1 kwietnia 2010 r. powódka A. P. została uznana za całkowicie niezdolną do pracy do dnia 31 grudnia 2013 r. (kopia orzeczenia k. 183). Orzeczeniem z dnia 31 października 2011 r. (...) ds. Orzekania o Niepełnosprawności w G. zaliczył A. P. do umiarkowanego stopnia niepełnosprawności do dnia 31 października 2014 r. (kopia orzeczenia k. 184). Orzeczeniem z dnia 5 grudnia 2013 r. Lekarz Orzecznik ZUS uznał powódkę A. P. za trwale całkowicie niezdolną do pracy (kopia orzeczenia k. 285).

W ocenie neurologicznej u A. P. istnieje późny zespół pourazowy w postaci ciężkiej encefalopatii pourazowej. Jest to wynikiem ciężkiego urazu czaszkowo-mózgowego ze stłuczeniem płatów czołowego i skroniowego po stronie lewej i ostrego krwaka nadwardówkowego nad lewą półkulą mózgową. Jako pozostałość po bardzo ciężkim urazie czaszkowo-mózgowym istnieją klinicznie zespół psychoorganiczny otępieniowy z zaburzeniami mowy typu afazji mieszanej oraz objawami zespołu Gerstmana (zaburzenia zdolności pisanie, czytania i liczenia), niedowład prawostronny piramidowy niewielkiego stopnia, zaburzenia równowagi i koordynacji pochodząca z uszkodzenia mózgowego, rzadkie napady padaczkowe na podłożu organicznym. Stan neurologiczno-psychiatryczny od kilku już lat jest stacjonarny. Jedynie pojawienie się napadów padaczkowych od stycznia 2009 r. stanowi o nowej jakości zmian pourazowych w mózgu. Ostatnie badanie tomograficzne głowy z 2013 r. wskazuje na znaczny ubytek w tkance mózgowej lewej półkuli mózgu w postaci wielkiej blizny w płacie czołowym i skroniowym po stronie lewej. Zmianom strukturalnym mózgu w pełni odpowiadają zmiany w stanie klinicznym neurologicznym i psychicznym. Zmiany w zapisie EEG mają charakter typowo pourazowy i mimo, iż nie wskazują na istnienie typowego ogniska padaczkorodnego, to jednak istnienie napadów padaczkowych w postaci „zamierania”, zaburzenia świadomości czy też napadowych ruchów prawych kończyn mogą być wynikiem ogniska padaczkowego wytworzonego po wielu latach od wypadku. Od wypadku minęło ponad 14 lat a więc zmiany pourazowe w mózgu i objawy kliniczne należy traktować jako trwale skutki urazu czaszkowo-mózgowego. Z punktu widzenia neurologicznego A. P. nie ma cech bezradności fizycznej, jednakże postępujący zespół otępieniowy z objawami zaburzeń takich funkcji jak pisanie, czytanie i liczenie stanowi o bezradności psychicznej i socjalnej. Powódka żyje w rodzinie i bez niej nie potrafiłaby funkcjonować na co dzień. Rokowanie, co do poprawy stanu neurologiczno-psychiatrycznego jest niepomyślne i pozostanie ona całkowicie trwale niezdolna do pracy. Przy tak wielkich zmianach pourazowych leczenie ma charakter objawowy, natomiast w zakresie padaczki istnieją możliwości doboru odpowiednich leków przeciwdrgawkowych nowszej generacji. Można się spodziewać komplikacji po założeniu zastawki komorowoortrzwowej, ale do chwili obecnej nie odnotowano jej niedrożności. Zgodnie z Tabelą Trwałego Uszczerbku na Zdrowiu (Dz. U. nr. 234 z dnia 28.12.2002 r.) encefalopatia pourazowa z utrwalonymi objawami ubytkowymi neurologicznymi i zaburzeniami psychicznymi w postaci zespołu otępieniowego z zaburzeniami charakterologicznymi odpowiada p. 9 a i daje 100 % uszczerbku na zdrowiu. Padaczka pourazowa (na bazie organicznego uszkodzenia mózgu) z rzadkimi napadami

odpowiada p.8c, co daje 20 % uszczerbku na zdrowiu. Łączne skutki wypadku z dnia 25.05.1999 r. w ocenie neurologicznej wynoszą 100 % trwałego uszczerbku na zdrowiu (opinia biegłego neurologa W. Z. k. 258, opinie uzupełniające k. 334-336, k. 375-376, k. 585-586).

Wszystkie, występujące u powódki, zaburzenia ubytkowe dotyczące funkcji widzenia, są konsekwencją urazu Ośrodkowego Układu Nerwowego. Upośledzona ostrość widzenia i ewentualne ograniczenia pola widzenia mają charakter trwały. W badaniu kinetycznym stwierdzono koncentryczne uszkodzenia pola widzenia obojga oczu średnio do 25%. Trwały uszczerbek na zdrowiu związany z uszkodzeniem pola widzenia i ostrości wzroku wynosi łącznie 90% (opinia biegłego z zakresu chorób oczu C. W. k. 272-276, opinia uzupełniająca k. 385, opinia uzupełniająca k. 453, opinie uzupełniające k. 464-465).

W obrębie twarzoczaszki powódka doznała złamania jarzmowo-szczękowo-oczodołowego po stronie lewej, ran ciętych policzka prawego, rany czerwieni wargi dolnej po stronie prawej, złamania zębów szczęki po stronie lewej – utrata zębów. Złamanie jarzmowo-szczękowo-oczodołowe po stronie lewej z przemieszczeniem odłamów – ma charakter trwały. Pierwszy zrost kości twarzoczaszki powstaje w ciągu 6 tygodni ostateczny, pełny w ciągu 6 miesięcy. Rany cięte policzka prawego, rana czerwieni wargi dolnej po stronie prawej – miały charakter przejściowy, pozostała jedynie niewielka blizna na czerwieni wargi, która nie ulegnie dalszemu samozanikowi. Złamanie zębów szczęki po stronie lewej – utrata zębów szczęki po stronie prawej- ma charakter trwały. Braki zębowe muszą być uzupełnione. Trwały uszczerbek na zdrowiu z powodu oszpecenia powłok twarzy, tj. z powodu blizny czerwieni wargi dolnej po stronie prawej wynosi 1%. Trwały uszczerbek na zdrowiu z powodu utraty zębów wynosi 9%. Trwały uszczerbek na zdrowiu z powodu złamania szczęki wynosi 3%. Trwały uszczerbek na zdrowiu z powodu złamania kości jarzmowej po stronie lewej wynosi 5%. Najtrwalszą i najskuteczniejszą, jeśli chodzi o względy medyczne odbudową braków zębowych są implanty zębowe. W przypadku obecnego uzębienia pacjentki można także rozpatrywać uzupełnienie ruchome (wyjmowane), jednak ponieważ powódka jest osobą młodą, uzupełnienie stałe jest dla niej lepszym rozwiązaniem. W szczęce górnej należy uzupełnić braki trzech zębów po każdej ze stron. Jest to wystarczająca ilość zębów zarówno ze względów medycznych jak i estetycznych. Po stronie lewej i prawej należy odbudować braki skrzydłowe 3 zębów, opierając na 2 implantach i dodając 1 przęsło. Średni koszt odbudowy na implancie to 5000 zł, odbudowa 1 przęsła - tego dodatkowego, dowieszonego zęba kosztuje 1500 zł, co łącznie daje kwotę 23 000 zł. W szczęce dolnej brak dwóch zębów można odbudować na stałe 2 mostami protetycznymi. Średni koszt każdego z nich to 2400 zł, co w konsekwencji daje to koszt leczenia 4800 zł obu stron. Innym, lepszym rozwiązaniem, jest odbudowa braków zębowych dwoma implantami, to koszt 5000 x 2 = 10 000 zł za uzupełnienia braków zębowych w żuchwie. Ostatecznie odbudowa braków zębowych góry i dołu, w całości oparta na implantach, wyniosłaby 33 000 zł. Złamanie jarzmowo-szczękowo-oczodołowe po stronie lewej – daje zwykle dolegliwości bólowe przez okres 4-6 tygodni i są one o średnim nasileniu. Rany cięte policzka prawego, rana czerwieni wargi dolnej po stronie prawej – goją się od 2 do 4 tyg. i dają dolegliwości o niewielkim nasileniu. Zęby w stanie zgorzelinowego rozpadu – ból ustąpił po wykonaniu ekstrakcji tych zębów, nie da się jednak ustalić kiedy się pojawił, ponieważ rozpoznana „miazga w stanie zgorzelinowego rozpadu” powstaje z powodu braku możliwości wykonywania higienizacji jamy ustnej w różnym, osobniczym okresie po uszkodzeniu zębów. Nasilenie bólu zwykle pacjenci opisują jako średni do dużego.

Z uwagi na powstałe trwałe zaburzenie estetyki twarzy pacjentki, asymetria czaszki twarzowej i czaszki mózgowej, które są wynikiem wypadku komunikacyjnego pacjentka może mieć problem z przejściem rekrutacji na stanowiska pracy gdzie brany jest pod uwagę wygląd zewnętrzny kandydatki. Ograniczenia te zapewne towarzyszą pacjentce w codziennym życiu społeczno - towarzyskim. Ponadto zgłaszane podczas badania podwójne widzenie z całą pewnością utrudnia powódce wykonywanie czynności wymagających precyzji oraz prowadzenia pojazdów mechanicznych.

Zważywszy na długi okres po urazie należy stwierdzić, iż stan pacjentki jest stabilny i nie ulegnie samoistnemu naprawieniu. Zabiegi rekonstrukcji kości nie są wykonywane, dlatego też należy stwierdzić, iż leczenie zostało zakończone. Pierwszy zrost kości twarzoczaszki trwa 6 tyg. i wiąże się ze szczególnym ryzykiem przemieszczenia odłamów kostnych, dlatego powódka potrzebowała w tym okresie pomocy osób trzecich przy codziennych czynnościach wymagających wykonania wysiłku fizycznego bądź związanych z możliwością przypadkowego urazu głowy. Ponadto pacjentka ma dwojenie. Stąd też miała kłopoty z oceną odległości, widzeniem przestrzennym.

Objawy te utrudniają np. przemieszczanie się, prowadzenie pojazdów mechanicznych, sprzątanie, robienie zakupów, przygotowywanie posiłków (posługiwanie nożem kuchennym), pisanie, czytanie. W chwili obecnej dolegliwości te nie są już aż tak nasilone, jednak nadal występują i zapewne już nie ulegną poprawie. Z punktu widzenia stomatologicznego możliwe jest samodzielne egzystowanie powódki oraz wykonywanie pracy zarobkowej, jednak należy pamiętać o znacznie ograniczonych możliwościach ofert pracy (zaburzona estetyka twarzy, podwójne widzenie).

Po wypadku A. P. przez kilka miesięcy była osobą leżącą, nie można było nawiązać z nią kontaktu. W wyniku wielomiesięcznej rehabilitacji odzyskała umiejętność poruszania się i w ograniczonym stopniu komunikowania się z otoczeniem. Nie pamięta jednak informacji o sobie i swoim życiu przed wypadkiem. Wykazuje niski poziom aktywności życiowej, jej zainteresowania ograniczają się do przeglądania kolorowych pism. Nie inicjuje działań, wymaga ukierunkowania i zaplanowania kolejności zadań. Nie potrafi zadbać o swoje potrzeby życiowe. Na niewielkie bodźce reaguje drażliwością i napięciem.

Obecnie u powódki występuje zespół psychoorganiczny z pourazowym uszkodzeniem mózgu oraz zaburzenia lękowe, a powyższy stan psychiczny ma bezpośredni związek z przeżytym wypadkiem komunikacyjnym. Stopień trwałego uszczerbku na zdrowiu wynosi 100%. W wyniku wypadku doszło do wystąpienia zaburzeń psychicznych, powódka wymaga stałej pomocy w codziennym funkcjonowaniu i obecnie nie jest w stanie wypełniać ról życiowych, które pełniła przed wypadkiem ani realizować planów życiowych. Powódka wymaga stałej pomocy poza porą nocną i czynności może wykonywać jedynie pod kierunkiem innej osoby. Zachowania powódki mogą być nieprzewidywalne i może sama sobie zagrażać. Może wyjść na balkon, odkręcić gaz, nie wyłączyć żelazka. Łatwo ulega znużeniu, jest męczliwa. Nie jest zdolna do wykonywania pracy. Z uwagi na upośledzenie porozumiewania się oraz zaburzenia poznawcze, wycofała się z interakcji interpersonalnych, częściowo z powodu odrzucenia przez środowisko, co wywołało u niej zaburzenia adaptacyjne o charakterze lękowo-depresyjnym. Stwierdzone zaburzenia mają charakter trwały. Rokowanie co do poprawy stanu zdrowia jest złe, uszkodzenie ośrodkowego układu nerwowego jest nieodwracalne, a objawy kliniczne w miarę upływu czasu będą miały tendencję do pogłębiania się. Leczenie powódki może być wyłącznie objawowe, konieczne jest dalsze stosowanie leków przeciwdrgawkowych, a w razie potrzeby przeciwlękowych i uspokajających. Operacja rekonstrukcji czaszki oraz wstawienie implantów jest uzasadnione z uwagi na stan psychiczny A. P.. Zabiegi te znacznie poprawią komfort jej życia i zwiększą poczucie własnej wartości, a tym samym pozytywnie wpłyną na jej samoocenę.).

Największym problemem zdrowotnym powódki jest zespół encefalopatii pourazowej. W jej zakresie mieszczą się i objawy neurologiczne (afazja, niedowłady, uszkodzenia nerwów czaszkowych) oraz zaburzenia psychiczne różnej postaci i nasileniu, a o bezradności powódki nie stanowią objawy neurologiczne lecz uszkodzenia sfery psychicznej. Powódka może się poruszać, ale nie wie dokąd i w jakim celu. Potrafi utrzymać w ręku łyżkę, grzebień, mydło, pióro, ale nie wie do czego te przedmioty służą. Nie może samodzielnie wyjść z mieszkania (na pocztę, po zakupy), bo nie wróciłaby z powrotem do miejsca zamieszkania. Powódka wymaga stałej opieki innej osoby poza porą nocną. Z neurologicznego punktu widzenia, powódka, w następstwie przebitego wypadku z dnia 25 maja 1999 r. doznała trwałego uszczerbku na zdrowiu, ocenianego wg punktów: 3b-20%, 8c-20% oraz 9a-100%. Rokowanie jest niepomyślne, encefalopatia jest bardzo trudno leczącym się zespołem, często postępującym, z rzadko uzyskiwaną poprawą.

U powódki występuje asymetria twarzy – w obrazie en face – obniżenie lewego łuku brwiowego w stosunku do strony przeciwnej o około 1 cm – bez upośledzenia funkcji powieki górnej i dolnej oka lewego. Obniżenie zarysu okolicy czołowo – skroniowej lewej w stosunku do strony przeciwnej, spowodowane brakiem anatomicznego wysklepienia kości pokrywy czaszki tej okolicy. Pogłębienie bruzdy nosowo wargowej lewej w stosunku do strony przeciwległej. W ujęciu profilowym - lewy profil – zgłębienie sklepienia czaszki w okolicy czołowo-skroniowej lewej o wymiarach 8x5 cm. W okolicy potylicznej po stronie prawej, w obrębie skóry owłosionej głowy owalna blizna o średnicy 3 cm w poziomie skóry owłosionej głowy, nie powodująca zniekształcenia tkanek otaczających. W okolicy ogonowej w linii pośrodkowej wrzecionowatego kształtu blizna o wymiarach 4x2 cm w poziomie skóry otaczającej brzeżnie o wzmożonej pigmentacji, nie zniekształcająca tkanek otaczających.

Atroficzne blizny klatki piersiowej w linii przymostkowej lewej w rzucie II/III żebra – linijna blizna 0,5 cm bez zniekształcenia tkanek otaczających i deficytów funkcjonalnych tej okolicy, w linii pachowej przedniej lewej w rzucie IX/X żebra – linijna blizna 0,5 cm bez zniekształcenia tkanek otaczających i zaburzeń funkcjonalnych tej okolicy. W podbrzuszu w linii pośrodkowej linijna, pionowa, atroficzna blizna ciągnąca się od pępka do spojenia łonowego. Z punktu widzenia chirurgii plastycznej, trwałe uszczerbek na zdrowiu związany z blizną okolicy potylicznej, na podstawie punktu 1a wynosi 5%, za uszkodzenie w kościach czaszki (stan po kraniotomii czołowo-ciemieniowo-skroniowej lewostronnej), stan po plastyce ubytku kostnego tej okolicy – na podstawie punktu 3b wynosi 25%, z uwagi na uszkodzenie powłok twarzy, na podstawie punktu 19a wynosi 19%. Łączny uszczerbek na zdrowiu wynosi 33%. Do rozważenia pozostaje rekonstrukcja w drodze zabiegu operacyjnego – kości sklepienia czaszki po stronie lewej, jednak pełny powrót powódki do wyglądu sprzed wypadku nie jest możliwy (opinia biegłego z zakresu chirurgii plastycznej J. J. (2) (k. 684-689).

Cena usług opiekuńczych, świadczonych przez Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w P. wynosi 11,80 zł za godzinę (kopia pisma k. 185).

Decyzją z dnia 6 lutego 2001 r. (...) S.A. z siedzibą w W. przyznał powódce zadośćuczynienie w kwocie 35 000 zł, kwotę 2000 zł tytułem dodatkowej rehabilitacji w szpitalu, kwotę 1200 zł tytułem dodatkowej opieki pielęgniarskiej, kwotę 200 zł za zniszczoną odzież, kwotę 1000 zł tytułem kosztów zakupu łóżka lekarskiego, kwotę 110 zł tytułem kosztów zakupu wózka inwalidzkiego. Decyzją z dnia 16 lipca 2001 r. pozwany przyznał powódce kwotę 763 zł tytułem kosztów zakupu sprzętu rehabilitacyjnego i kwotę 1600 zł tytułem kosztu przejazdu rodziców do szpitali. Decyzją z dnia 21 sierpnia 2001 r. pozwany przyznał powódce kwotę 10 000 zł tytułem zadośćuczynienia. Decyzją z dnia 30 października 2001 r. pozwany przyznał powódce kwotę 50 zł tytułem zwrotu kosztów za prywatną wizytę lekarską i kwotę 350 zł tytułem zwrotu kosztów za prywatny zabieg operacyjny (kopia decyzji k. 180).

W piśmie z dnia 22 sierpnia 2001 r. pozwany poinformował powódkę A. P., że renta na jej rzecz zostanie wypłacona w następujących wysokościach:

a) Renta uzupełniająca

- od 21 listopada 1999 r. do 31 grudnia 1999 r. – 280,80 zł;
- od 1 stycznia 2000 r. do 31 marca 2000 r. – po 226,83 zł miesięcznie;
- od 1 kwietnia 2000 r. do 31 maja 2000 r. – po 254,55 zł miesięcznie;
- od 1 czerwca 2000 r. do 30 września 2000 r. – po 235,88 zł miesięcznie;
- od 1 października 2000 r. do 31 grudnia 2000 r. – po 239,71 zł miesięcznie;
- od 1 stycznia 2001 r. do 31 marca 2001 r. – po 269,57 zł miesięcznie;
- od 1 kwietnia 2001 r. do 31 maja 2001 r. – po 295,44 zł miesięcznie;
- od 1 czerwca 2001 r. po 237 zł miesięcznie;

b) R. na zwiększone potrzeby w wysokości 700 zł miesięcznie od dnia 1 listopada 1999 r. – od dnia wyjścia ze szpitala do dnia 31 grudnia 2001 r. – do czasu uznania A. P. za całkowicie niezdolną do pracy i samodzielnej egzystencji (kopia pisma k. 182).

Obecnie powódka otrzymuje od pozwanego rentę w wysokości 937,22 zł miesięcznie oraz z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych kwotę 899,45 zł miesięcznie (okoliczność bezsporna, kopia pisma ZUS k. 739).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dokumentów znajdujących się w aktach sprawy, w szczególności: kart informacyjnych leczenia szpitalnego, decyzji pozwanego, zaświadczenia o zarobkach powódki, zaświadczenia z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, wyroku, zeznań świadka J. K. (1), M. W. i J. A., a także opinii biegłych sądowych.

Biegły neurolog W. Z. zaopiniował, że encefalopatia pourazowa z utrwalonymi objawami ubytkowymi neurologicznymi i zaburzeniami psychicznymi w postaci zespołu otepieniowego z zaburzeniami charakterologicznymi odpowiada p. 9 a i daje 100 % uszczerbku na zdrowiu. Padaczka pourazowa (na bazie organicznego uszkodzenia mózgu) z rzadkimi napadami odpowiada p.8c, co daje 20 % uszczerbku na zdrowiu. Łączne skutki wypadku z dnia 25.05.1999 r. w ocenie neurologicznej wynoszą 100 % trwałego uszczerbku na zdrowiu. Podobnie biegły neurolog J. K. (2) uznał, że z neurologicznego punktu widzenia, powódka, w następstwie przebytego wypadku z dnia 25 maja 1999 r. doznała trwałego uszczerbku na zdrowiu, ocenianego wg punktów: 3b-20%, 8c-20% oraz 9a-100%.

Biegły lekarz okulista C. W. stwierdził, że trwały uszczerbek na zdrowiu związany z uszkodzeniem pola widzenia i ostrości wzroku wynosi łącznie 90%.

Biegły lekarz stomatolog K. K. zaopiniował, że odbudowa braków zębowych góry i dołu, w całości oparta na implantach, wyniosłaby 33 000 zł. Stwierdził także, że z punktu widzenia stomatologicznego możliwe jest samodzielne egzystowanie powódki oraz wykonywanie pracy zarobkowej, jednak należy pamiętać o znacznie ograniczonych możliwościach ofert pracy ze względu na zaburzoną estetykę twarzy.

Biegły lekarz psychiatra D. K. zaopiniowała, że obecnie u powódki występuje zespół psychoorganiczny z pourazowym uszkodzeniem mózgu oraz zaburzenia lękowe, a powyższy stan psychiczny ma bezpośredni związek z przeżytym wypadkiem komunikacyjnym. Stopień trwałego uszczerbku na zdrowiu wynosi 100%.

Biegły z zakresu chirurgii plastycznej J. J. (2) ocenił, że łączny uszczerbek na zdrowiu powódki wynosi 33%, jednak pełny powrót powódki do wyglądu sprzed wypadku nie jest możliwy.

Sąd uznał, że opinie złożone przez biegłych jako osoby posiadające odpowiednie kwalifikacje zostały sporządzone w sposób prawidłowy i rzetelny, a płynące z nich wnioski są ze sobą spójne i nie pozostawiają żadnych wątpliwości.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny Sąd Okręgowy uznał powództwo za uzasadnione w przeważającej części, powołując się na brzmienie art. 435 k.c. i art. 822 k.c. , wskazując, że pozwany nie kwestionował swojej odpowiedzialności za skutki wypadku jakiemu uległa powódka w dniu 25 maja 1999 r. co do zasady, a kwestionował jedynie roszczenia powódki co do wysokości.

W zakresie roszczenia o zadośćuczynienie Sąd Okręgowy powołał się na treść art. 445 § 1 w zw. z art. 444 k.c., wyjaśniając, że zadośćuczynienie stanowi formę rekompensaty pieniężnej za doznane krzywdy, a jego celem jest przede wszystkim złagodzenie doznanych i odczuwanych cierpień. Z tego względu powinno stanowić ekonomicznie odczuwalną wartość.

Kryteria, jakie należy uwzględnić przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia pieniężnego, zostały wypracowane w orzecznictwie Sądu Najwyższego. Pozostawiona składowi orzekającemu swoboda w ustalaniu wysokości zadośćuczynienia pozwala uwzględnić zarówno indywidualne właściwości, jak i subiektywne odczucia osoby pokrzywdzonej w rozpoznawanej sprawie (por. wyrok Sądu Najwyższego z 19 maja 1998 r., II CKN 756/97 niepubl.). Przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia należy mieć na uwadze, iż powinna ona być utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa (wyrok SN z 24 czerwca 1965 r., I PR 203/65, OSPiKA 1966, nr 4, poz. 92), jednak nie może być ona symboliczna (wyrok SN z 28 czerwca 2005 r., sygn. akt I CK 7/05) i tylko rozważenie zindywidualizowanych przesłanek może stanowić podstawę do określenia odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę (wyrok SN z 19 stycznia 2012 r. sygn. akt IV CSK 221/11).



Mając na uwadze powyższe, ustalając wysokość zadośćuczynienia, Sąd Okręgowy kierował się przede wszystkim rozmiarem cierpienia fizycznych i psychicznych powódki, czasem ich trwania, rokowaniami na przyszłość, a także jej wiekiem. Sąd wziął pod uwagę, że wypadek miał miejsce, gdy powódka była osobą bardzo młodą, w chwili zdarzenia miała 22 lata. Przeprowadzone w niniejszej sprawie postępowanie dowodowe potwierdziło ogrom krzywdy i cierpienia jakiego doznała powódka w związku z wypadkiem z dnia 25.05.1999 roku. Na podstawie opinii sporządzonych w niniejszej sprawie Sąd Okręgowy stwierdził, iż powódka jest osobą niepełnosprawną i niezdolną do samodzielnej egzystencji, wymaga stałej pomocy (poza porą nocną) osób drugich, ma problemy z orientacją w czasoprzestrzeni, a rokowania na przyszłość są niepomyślne bowiem część schorzeń powódki ma charakter trwały, tak jak upośledzenie ostrości widzenia i ograniczone pole widzenia czy też sam fakt uszkodzenia ośrodkowego układu nerwowego, które jest nieodwracalne a objawy kliniczne występujące u powódki z czasem będą się pogłębiać. Powódka jest w pełni uzależniona od pomocy matki i nie jest w stanie samodzielnie funkcjonować. Sąd Okręgowy miał jednocześnie na względzie, że powódka przed wypadkiem była osobą młodą, aktywną, towarzyską, miała plany na przyszłość dotyczące życia zawodowego i osobistego. Obecnie nie ma przyjaciół, czas spędza w towarzystwie matki, a czasem siostry, nie ma możliwości podjęcia pracy ani założenia rodziny, ponadto została oszpecona, co w znacznym stopniu utrudnia powódce nawiązywanie relacji z ludźmi.

Ponieważ kwota zadośćuczynienia służyć ma złagodzeniu doznanej w wypadku krzywdy i jako taka musi stanowić ekonomicznie odczuwalną wartość, Sąd miał na względzie, że zasądzona z tego tytułu kwota nie może prowadzić do wzbogacenia osoby poszkodowanej. Kierując się podanymi powyżej względami Sąd Okręgowy uznał, że żądane przez powódkę zadośćuczynienie w kwocie 1 255 000 zł jest uzasadnione, mając na uwadze że powódka w toku postępowania likwidacyjnego otrzymała od pozwanego kwotę 45 000 zł tytułem zadośćuczynienia. W konsekwencji Sąd Okręgowy uznał, że łączna kwota z tytułu zadośćuczynienia w wysokości 1 300 000 zł jest adekwatna do krzywdy jakiej doznała powódka, czasu trwania cierpienia i ograniczeń w codziennym funkcjonowaniu, a także wieku powódki i braku pomyślnych rokowań na przyszłość.

Zgodnie z art. 481 § 1 k.c., Sąd Okręgowy zasądził odsetki od dnia wyrokowania tj. 18 października 2016 r., zgodnie z żądaniem powódki.

Sąd Okręgowy uwzględnił także żądanie powódki oparte na treści art. 444 § 2 k.c., wskazując, że powódka udowodniła, że wypadek, któremu uległa 17 lat temu, wpłynął na wzrost kosztów jej utrzymania. Powódka do końca życia będzie musiała korzystać z pomocy innych osób, ponieważ nie jest w stanie funkcjonować samodzielnie ze względu na problemy z pamięcią i trudności w mówieniu. Ponadto musi stale przyjmować leki przeciwdrgawkowe i przeciwłękowe.

W ocenie Sądu Okręgowego powódka wykazała, że w jej przypadku zwiększone potrzeby obejmują koszty zakupu leków przeciwpadaczkowych i przeciwłękowych oraz koszty opieki, które określiła w okresie od 1 marca 2010 r. do 28 lutego 2013 r. na 10 godzin dziennie, zaś w okresie od 1 marca 2013 r. do 31 maja 2016 r. na 14 godzin dziennie. Konieczność sprawowania nad powódką opieki nie budziła wątpliwości Sądu, bowiem biegli neurologi i psychiatra jednoznacznie wskazali, że powódka wymaga stałej opieki, z wyłączeniem pory nocnej. Ponadto biegła psychiatra zaopiniowała, że konieczne jest dalsze stosowanie leków przeciwdrgawkowych, a w razie potrzeby przeciwłękowych i uspokajających, których koszt wynosi około 100 zł miesięcznie.

W ocenie Sądu Okręgowego taki wymiar codziennej opieki jest niezbędny powódce do normalnego funkcjonowania, bowiem nie jest ona w stanie sama wyjść z domu, przygotować sobie ciepłego posiłku czy nawet zorganizować wolnego czasu, dlatego wymiar 14 godzin, nieobejmujący 8 godzin snu) jest realny i uzasadniony.

Zdaniem Sądu Okręgowego uzasadniona była także kwota utraconego dochodu w wysokości minimalnego miesięcznego wynagrodzenia dla poszczególnych lat, która wchodzi w skład skapitalizowanej renty. Tak określona wysokość utraconego dochodu jest uzasadniona, bowiem w chwili wypadku powódka była zatrudniona w wymiarze 7/8 etatu na stanowisku kasjerki, z czego osiągała dochód w wysokości 776,09 zł, podczas gdy minimalne wynagrodzenie w roku 1999 wynosiło 650 zł, a to oznacza, że dochód powódki był nawet wyższy niż minimalne

wynagrodzenie za pracę, a należało mieć również na względzie, że powódka była osobą ambitną, w chwili wypadku kontynuowała naukę w studium policealnym, ukończyła kurs instruktora aerobiku i jednocześnie pracowała. Z powyższego wynika, zdaniem Sądu Okręgowego, iż zostało wykazane przez stronę powodową, iż powódka mogłaby osiągnąć dochód w wysokości co najmniej minimalnego wynagrodzenia.

Odnosząc się do żądanej przez powódkę kwoty w wysokości 1000 zł miesięcznie tytułem utraty widoków na przyszłość, Sąd Okręgowy wskazał, że wiąże się to roszczenie z utratą wszelkich korzyści majątkowych, jakie poszkodowany dzięki swoim indywidualnym właściwościom, w tym w szczególności np. posiadaniu szczególnych uzdolnień, talentu, uzyskaniu szczególnie wysokich kwalifikacji, specjalizacji, mógłby przy pełnej sprawności organizmu osiągnąć, a których osiągnięcie stało się na skutek doznanego uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia niemożliwe (tak: wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 21 maja 2015 r. I ACa 55/15). W ocenie Sądu Okręgowego składnik ten został przez powódkę zawyżony. Nie wykazała ona, że ze względu na posiadane uzdolnienia lub kwalifikacje mogłaby uzyskiwać dodatkowy dochód w wysokości 1000 zł miesięcznie. Wprawdzie z zeznań świadków wynikało, że odbyła kurs instruktora fitness, jednak nie pracowała w tym zawodzie i nie osiągała z tego tytułu żadnych dochodów. Powyższy plan pozostawał jedynie w sferze marzeń, a powódka nie podjęła żadnych kroków w celu jego realizacji. Nie można było zatem przyjąć, że z prawdopodobieństwem graniczącym z pewnością, powódka podjęłaby się prowadzenia tego typu działalności gospodarczej. Dlatego Sąd Okręgowy uznał, że kwota ta jest wygórowana i przyjął, że powódka udowodniła ten składnik renty do wysokości 500 zł miesięcznie., kierując się tym, iż powódka w chwili wypadku była młodą, zdrową kobietą, miała możliwości zawodowe i osobiste do wykonywania pracy, założenia rodziny czy pogłębiania wiedzy. Nieodwracalne urazy jakich powódka doznała w wypadku przekreśliły jej szanse w przyszłości na pracę, doskonalenie zawodowe i życie osobiste.

Sąd Okręgowy miał na uwadze, że pozwany uiszcza na rzecz powódki rentę w kwocie po 937,22 zł miesięcznie, a ponadto powódka pobiera rentę z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, co zostało przez nią uwzględnione w sformułowanym żądaniu rentowym.

W związku z powyższym Sąd Okręgowy w znacznej części uwzględnił zgłoszone przez powódkę żądanie zasądzenia na jej rzecz skapitalizowanej renty z tytułu zwiększonych potrzeb i zasądził kwotę 90 154,82 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 12 maja 2013 r. do dnia zapłaty tytułem skapitalizowanej renty za okres od dnia 1 marca 2010 r. do dnia 28 lutego 2013 r. (pkt II wyroku) według następującego wyliczenia:

- za okres od dnia 1 marca 2010 do 31 grudnia 2010 r.:

$984,15 \text{ zł (minimalne wynagrodzenie w kwocie netto)} + 2469 \text{ zł (koszt opieki)} + 500 \text{ zł (utraczone widoki na przyszłość)}$   
 $= 3953,15 \text{ zł pomniejszone o kwotę } - 937,22 \text{ (renta z (...))} - 730,27 \text{ (renta z ZUS)} = 2.285,66 \text{ zł} \times 10 \text{ miesięcy} = \underline{22.856,6 \text{ zł}}$

- za okres od 1 stycznia 2011 r. do 28 lutego 2011 r.:

$1032,34 \text{ zł (minimalne wynagrodzenie)} + 2598 \text{ zł (koszt opieki)} + 500 \text{ (utraczone widoki na przyszłość)}$  pomniejszone o kwoty  $937,22 \text{ (renta z (...))}$  i  $730,27 \text{ zł (renta z ZUS)} = 4.925,70 \text{ zł}$

- za okres od 1 marca 2011 r. do 31 grudnia 2011 r.:

$\text{koszt utraconego dochodu (10 mies.} \times 1.032,34 \text{ zł)} + \text{koszt opieki osób trzecich (10 mies.} \times 2.598 \text{ zł)} + \text{utrata widoków na przyszłość (10 mies.} \times 500 \text{ zł)} - 937,22 \text{ zł (renta z (...))} - 752,18 \text{ zł (renta z ZUS)} = 2.440,94 \text{ zł}$

$2440,94 \text{ zł} \times 10 \text{ miesięcy} = \underline{24.409,40 \text{ zł}}$

- za okres od dnia 1 stycznia 2012 r. do dnia 29 lutego 2012 r.:

$\text{koszt utraconego dochodu (2 mies.} \times 1.111,86 \text{ zł)} + \text{koszt opieki osób trzecich (2 mies.} \times 2.811 \text{ zł)} + \text{utrata widoków na przyszłość (2 mies.} \times 500 \text{ zł)} - 937,22 \text{ zł (renta z (...))} - 752,18 \text{ zł (renta z ZUS)} = 2733,46 \text{ zł}$

2733,46 zł x 2 miesiące = 5466,92 zł

- za okres od dnia 1 marca 2012 r. do dnia 31 grudnia 2012 r.

koszt utraconego dochodu (10 mies. x 1.111,86: zł)+koszt opieki osób trzecich (10 mies. x 2.811 zł), - utrata widoków na przyszłość (10 mies. x 500 zł)– 937,22 zł (renta z (...)) – 820,71 zł (renta z ZUS) pomnożone przez 10 miesięcy = 26.649,30 zł

- za okres od dnia 1 stycznia 2013 r. do 28 lutego 2013 r. koszt utraconego dochodu (2 mies. x 1.181,38 zł) + koszt opieki osób trzecich (2 mies. x 3.000 zł) + utrata widoków na przyszłość (2 mies. x 500 zł) – 937,22 zł (renta z (...)) – 820,71 zł (renta z ZUS) pomnożone przez 2 miesiące = 5.846,90 zł.

Co daje łącznie: 90.154,82 zł.

Nadto Sąd Okręgowy zasądził kwotę 176.220.72 z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 6 lipca 2016 r. do dnia zapłaty tytułem skapitalizowanej renty za okres od dnia 1 marca 2013 r. do dnia 31 maja 2016 r. (pkt III wyroku) według następującego wyliczenia:

- za okres 1 marca 2013r. do 31 grudnia 2013 r.

koszt utraconego dochodu (10 mies. x 1.181,38 zł) + koszt opieki osób trzecich (10 mies. x 4.200 zł) –zwiększone potrzeby powódki (10 mies. x 100 zł.) – utrata widoków na przyszłość (10 mies. x 500 zł) – 937,22 zł (renta z (...)) – 820,71 zł (renta z ZUS) = 4.223,45 zł

4.223,45 x 10 miesięcy= 42.234,50 zł

Za okres od 1 stycznia 2014r. do 28 lutego 2014r.:

- koszt utraconego dochodu (2 mies. x 1.237,20 zł) + koszt opieki osób trzecich (2 mies. x 4.410 zł) – zwiększone potrzeby powódki (2 mies. x 100 zł.) utrata widoków na przyszłość (2 mies. x 500 zł) – 937,22 zł (renta z (...)) – 851,62 zł (renta z ZUS) = 8.916,72 zł

Za okres od dnia 1 marca 2014r. do 31 grudnia 2014r.:

- koszt opieki osób trzecich (10 mies. x 4.410 zł) +zwiększone potrzeby powódki (10 mies. x 100 zł.) + utrata widoków na przyszłość (10 mies. x 500 zł)– 937,22 zł (renta z (...)) – 865,14 zł (renta z ZUS) pomnożone przez 10 miesięcy = 44.448,40 zł

Za okres od dnia 1 stycznia 2015r. do 28 lutego 2015r.:

-koszt utraconego dochodu (2 mies. x 1.286,16 zł) + koszt opieki osób trzecich (2 mies. x 4.590,60 zł) +zwiększone potrzeby powódki (10 mies. x 100 zł) + utrata widoków na przyszłość (2 mies. x 500 zł) - 937,22 zł (renta z (...)) – 865,14 zł (renta z ZUS) = 9.348,80 zł.

Za okres od dnia 1 marca 2015r. do 31 grudnia 2015r.:

-koszt utraconego dochodu (10 mies. x 1.286,16 zł) +koszt opieki osób trzecich (10 mies. x 4.590,60 zł) + zwiększone potrzeby powódki (10 mies. x 100 zł)+utrata widoków na przyszłość(10 mies. x 500 zł) - 937,22 zł(renta z (...)) – 899,45 zł(renta z ZUS)=46.401,20 zł

Za okres od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia 31 maja 2016r.

- koszt utraconego dochodu (5 mies. x 1.355,69 zł) + koszt opieki osób trzecich (5 mies. x 4.855,20 zł) + zwiększone potrzeby powódki (5 mies. x 100 zł.) + zwiększone potrzeby powódki (5 mies. x 100 zł.) – (937,22 zł (renta z (...)) – 899,45 zł (renta z ZUS)) x 5 miesięcy = 24.871,10 zł, co razem daje kwotę 176.220,72 zł

O odsetkach ustawowych Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 481 k.c. w zw. art. 455 k.c.

Z powyższych względów Sąd zasądził także na rzecz powódki kwotę 4 974,62 zł miesięcznie, począwszy od 1 czerwca 2016 r., na którą składają się : koszt utraconego dochodu w kwocie 1 355,69 zł, koszt opieki osób trzecich w kwocie 4 855,60 zł, zwiększone potrzeby powódki w kwocie 100 zł oraz utrata widoków na przyszłość w kwocie 500 zł, łącznie 6811,29 zł, pomniejszone o rentę wypłacaną przez pozwanego w wysokości 899,45 zł oraz o rentę wypłacaną przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych w wysokości 899,45 zł (pkt. IV wyroku).

W ocenie Sądu Okręgowego zasadne było także żądanie zasądzenia od pozwanego tytułem odszkodowania za badanie okulistyczne w kwocie 110 zł oraz za leczenie stomatologiczne w kwocie 33 000 zł.

O odsetkach ustawowych należnych powódce od zasądzonych kwot tytułem odszkodowania Sąd orzekł na podstawie art. 481 k.c., biorąc pod uwagę fakt, że powódka żądanie zapłaty kwoty 110 zł zgłosiła w dniu 20 marca 2014 r., zaś żądanie zapłaty kwoty zgłosiła w dniu 5 maja 2014 r.. Wobec powyższego Sąd Okręgowy zasądził odsetki za opóźnienie odpowiednio od dnia 23 kwietnia 2014 r. i od dnia 3 czerwca 2014 r., oddalając dalej idące roszczenie odsetkowe.

W ocenie Sądu powódka wykazała także interes prawny w ustaleniu odpowiedzialności pozwanego na przyszłość mając na uwadze treść art. 442<sup>1</sup> k.c. Wziął przy tym pod uwagę, że od wypadku minęło ponad 14 lat, a z opinii biegłego neurologa i psychiatry wynika, że w przyszłości stan powódki może ulegać pogorszeniu. Rokowanie co do poprawy stanu zdrowia jest złe, uszkodzenie ośrodkowego układu nerwowego jest nieodwracalne, a objawy kliniczne w miarę upływu czasu będą miały tendencję do pogłębiania się. Leczenie powódki może być wyłącznie objawowe, konieczne jest dalsze stosowanie leków przeciwdrgawkowych, a w razie potrzeby przeciwlękowych i uspokajających.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 100 i 108 § 1 k.p.c.

Jednocześnie, na podstawie art. 102 k.p.c. Sąd nie obciążył powódki kosztami sądowymi i kosztami zastępstwa procesowego.

Powyższy wyrok został zaskarżony przez pozwanego w zakresie punktu I - zadośćuczynienia co do 600 000 zł, punktu III - renty skapitalizowanej co do kwoty 58 500 zł i punktu X- w zakresie nieobciążenie powódki kosztami zastępstwa procesowego na rzecz pozwanego stosownie do nieuwzględnionej części powództwa.

Zaskarżonemu wyrokowi pozwany zarzucił naruszenie przepisów prawa materialnego, a zwłaszcza art. 445 § 1 k.c., poprzez jego niewłaściwą wykładnię prowadzącą do ustalenia, że w stanie sprawy „odpowiednia suma” zadośćuczynienia adekwatna do krzywdy powódki w to 1 300 000 zł, naruszenie przepisów postępowania, a zwłaszcza art. 233 § 1 k.p.c. poprzez oparcie się prawie wyłącznie na wysokich procentach trwałego uszczerbku, dokonanie błędnej oceny materiału dowodowego oraz przekroczenie granic swobodnej oceny poprzez przyjęcie wbrew ustaleniom ZUS , że powódka jest niezdolna do samodzielnej egzystencji, nieuwzględnienie, że mimo ograniczeń powódka pod opieką prowadzi w miarę możliwości zwyczajne życie, nieuwzględnienie w punkcie III. Wyroku w wyliczeniu renty skapitalizowanej, realizacji postanowienia Sądu Okręgowego z dnia 13 maja 2013r ,o zabezpieczeniu powództwa - wypłacie renty dodatkowo w kwocie 1 500 zł miesięcznie od dnia 1.03.2013r do 31.05.2016r. W oparciu o powołane wyżej zarzuty pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie na rzecz A. P. zadośćuczynienia w wys. 655 000 zł w pozostałym zakresie oddalenie powództwa, zasądzenie w renty skapitalizowanej za okres od 1.03.2013r do 31.05.2016r w wys. 117 720,72 zł (po uwzględnieniu wypłaconego zabezpieczenia), rozdzielenie kosztów zastępstwa procesowego w myśl art. 98 k.p.c., stosownie do wyników procesu. Ponadto wniósł o zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów postępowanie w tym kosztów zastępstwa procesowego za II instancję - według norm przepisanych, stosownie do wyniku sprawy.

Powódka wniosła o oddalenie apelacji oraz zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych za II instancję.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelację pozwanego należało uznać za częściowo uzasadnioną w zakresie w jakim odnosiła się do wysokości zasądzonej w punkcie pierwszym wyroku kwoty zadośćuczynienia oraz za uzasadnioną w całości odnośnie punktu trzeciego wyroku, zasądzającego skapitalizowaną rentę za okres od dnia 1 marca 2013r. do 31 maja 2016r..

Częściowo trafne okazały się bowiem zarzuty dotyczące niewłaściwej oceny zebranych dowodów oraz naruszenia przepisu art. 445 k.c., co do rozmiaru krzywdy doznanej przez powódkę, a co za tym idzie wysokości stosownego zadośćuczynienia.

Na wstępie trzeba jednocześnie podkreślić, że nie budzi wątpliwości Sądu Apelacyjnego, iż krzywda doznana przez powódkę jest ogromna, o czym świadczą dramatyczne skutki wypadku, sięgające zarówno sfery fizycznej, jak i psychicznej, zakres doznanych obrażeń ciała, długotrwałość leczenia, konieczność poddania się kilku operacjom, stwierdzony przez biegłych kilku specjalności 100 % uszczerbek na zdrowiu, młody wiek powódki w dacie wypadku, złe rokowania na przyszłość. Sąd Apelacyjny ma zatem na względzie, że powódka jest osobą niesamodzielną, wymagającą praktycznie nieustanej pomocy innych osób, nieorientowaną w otaczającej ją rzeczywistości. Nie ma także szans na powrót do poprzednich ról życiowych i społecznych, kontakt z nią jest utrudniony, utrzymują się daleko idące problemy z mówieniem, pamięcią, logicznym myśleniem. Powódka nie rozpoznaje osób, w tym z jej najbliższego otoczenia.

Powyższe okoliczności niewątpliwie odzwierciedlają wyjątkowo dolegliwy rozmiar cierpień fizycznych i psychicznych powódki. Zostały one prawidłowo zobrazowane w ustaleniach faktycznych poczynionych przez Sąd Okręgowy, które Sąd Apelacyjny podziela i przyjmuje za podstawę także własnego rozstrzygnięcia.

Sąd Okręgowy słusznie przy tym zauważył, że przepisy kodeksu cywilnego traktujące o zadośćuczynieniu należnym osobie, która doznała uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia, nie określają kryteriów jakimi należy się kierować przy rozpoznaniu tego rodzaju roszczeń, poprzestając na wskazaniu, że zadośćuczynienie ma stanowić kwotę odpowiednią. Chodzi tu więc o sędziowską ocenę danego przypadku i uwzględnienie wszystkich istotnych z tego punktu widzenia okoliczności. Prawidłowo powołane przez Sąd Okręgowy orzecznictwo Sądu Najwyższego oraz wypowiedzi przedstawicieli doktryny eksponują kompensacyjny charakter zadośćuczynienia, ale także każą uwzględniać realia społeczne, tak by przyznane zadośćuczynienie nie stanowiło źródła wzbogacenia poszkodowanego. Wymaga to wnikliwego rozważenia wszystkich okoliczności indywidualnej sprawy, a zatem z jednej strony wzięcia pod uwagę kryteriów podmiotowych odnoszących się do osoby poszkodowanego i zakresu doznanej przez niego krzywdy ale z drugiej strony, kryteriów o charakterze zewnętrznym, bowiem przyznane zadośćuczynienie musi mieścić się w rozsądnych granicach oraz uwzględniać stopę życiową społeczeństwa.

Jest to tyle istotne, że niejednokrotnie z punktu widzenia osoby poszkodowanej w istocie żadna kwota pieniężna nie jest w stanie zrekomensować doznanych cierpień. Niemniej jednak, uwzględniając wszystkie prawidłowo powołane przez Sąd Okręgowy czynniki, należało wziąć pod uwagę, iż powódka nie jest osobą leżącą, jest w stanie wykonywać proste czynności, komunikującą się z otoczeniem w sposób werbalny, funkcjonującą w rodzinie. Za trafne należy także uznać podniesione przez pozwanego argumenty odwołujące się do przeciętnej stopy życiowej społeczeństwa.

Powyższe okoliczności przemawiały za częściowym obniżeniem wysokości zadośćuczynienia do kwoty jednego miliona złotych. W ocenie Sądu Apelacyjnego jest to kwota odpowiednia, w tym również biorąc pod uwagę, że w praktyce orzeczniczej zasądzenia na tym poziomie dotyczą najbardziej drastycznych wypadków (np. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku, V ACA 236/13, wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 4 lipca 2014 r., VI ACA 1608/13).

Powyższą kwotę należy uznać za wystarczająco wysoką dla zrekomensowania doznanej przez powódkę krzywdy w znaczeniu, o jakim mowa w art. 445 k.c.. W ocenie Sądu Apelacyjnego, zasądzenie kwoty przekraczającej ten

pułap spowodowałyby, że zadośćuczynienie utraciłoby wymiar kompensujący uszczerbek niemajątkowy, a zaczęło sprowadzać się do wymiaru czysto majątkowego, pieniężnego. Wbrew stanowisku pełnomocnika powódki, nie chodzi też o to, aby zadośćuczynienie stanowiło finansowe zabezpieczenie na przyszłość dla poszkodowanego, bo temu celowi służą innego rodzaju świadczenia. Przypomnieć trzeba, że Sąd Okręgowy zasądził na rzecz powódki stosowną rentę miesięczną, której zadaniem jest pokrycie usprawiedliwionych zwiększonych kosztów utrzymania powódki, utratę widoków powodzenia na przyszłość oraz utratę dochodów. Łącznie ze świadczeniami wypłacanymi przez (...) S.A. oraz Zakład Ubezpieczeń Społecznych, powódka miesięcznie dysponuje kwotą niemal 6 000 zł.

Mając na względzie stanowisko pozwanego, domagającego się poprzestania na kwocie 700 000 zł zadośćuczynienia, trzeba jednocześnie wskazać, że dalsze obniżenie tego świadczenia w kierunku postulowanym przez skarżącego, stanowiłoby wyraz deprecjonowania zdrowia powódki jako dobra osobistego oraz doznanego przez nią uszczerbku, mimo rozległego zakresu uszkodzeń ciała oraz sfery psychicznej u powódki i braku rokowań poprawy na przyszłość.

W konsekwencji zadośćuczynienie uwzględnione przez Sąd Okręgowy na poziomie 1 300 000 zł należało ocenić jako rażąco wygórowane.

Biorąc pod uwagę, iż pozwany w roku 2001 dobrowolnie wypłacił na rzecz powódki łącznie kwotę 45 000 zł, zasądzeniu na rzecz powódki podlega więc ostatecznie kwota 955 000 zł, jako stanowiąca różnicę pomiędzy kwotą należnego zadośćuczynienia, a wypłaconą jego częścią.

Za trafny należało także uznać sformułowany przez skarżącego zarzut sprowadzający się do nieuwzględnienia przez Sąd Okręgowy w rozstrzygnięciu zawartym w punkcie III wyroku obejmującym skapitalizowaną rentę za okres od dnia 1 marca 2013r. do dnia 31 maja 2016r., realizacji przez pozwanego postanowienia Sądu Okręgowego z dnia 13 maja 2013r. o zabezpieczeniu powództwa poprzez wypłatę w tym okresie comiesięcznie kwoty 1 500 zł. Wprawdzie wskazane okoliczności nie wiążą się z oceną materiału dowodowego, wobec czego nie mogło dojść do naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. jak wskazuje pozwany, to jednak nieuwzględnienie powyższej okoliczności rzutowało niewątpliwie na brak ustaleń faktycznych w tym zakresie. Zgłoszony zarzut, aczkolwiek błędnie zidentyfikowany przez skarżącego, podlegał jednak uwzględnieniu, gdyż sprowadzał się do wskazanego przez skarżącego naruszenia przepisów postępowania w zakresie poczynionych ustaleń faktycznych. Sąd Apelacyjny uznał zatem za konieczne uzupełnienie ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd Okręgowy poprzez ustalenie, że w okresie od 1 marca 2013r. do 31 maja 2016r. pozwany wypłacił na rzecz powódki z tytułu renty łącznie kwotę 58 500 zł (39 miesięcy x 1 500zł).

Jako że okoliczność ta nie była kwestionowana przez powódkę, nie wymagała dowodzenia w myśl art. 227 k.p.c. i art. 229 k.p.c..

Jeśli chodzi o kwestię wpływu realizacji postanowienia zabezpieczającego na wysokość kwoty ostatecznie zasądzonej w wyroku kończącym postępowanie, to trzeba przyznać, że nie jest ona jednolicie rozstrzygana w judykaturze. W tym zakresie prezentowane są dwa odmienne kierunki orzecznictwa.

Pierwszy z nich zakłada konieczność uwzględnienia tego faktu i oddalenie powództwa w tym zakresie. Sąd Najwyższy, badając jaki wpływ na treść wyroku ma wyegzekwowanie roszczenia bądź dobrowolna zapłata w celu uniknięcia egzekucji, po wydaniu orzeczenia natychmiast wykonalnego lub stanowiącego tytuł zabezpieczający, w uchwałach z 21 czerwca 1977 r., III CZP 46/77 (OSNC 1978/1/6) i z 26 lutego 2014 r., III CZP 119/13, (OSNC 2015/1/1) oraz w postanowieniu z 18 września 2015 r., I CSK 789/14 opowiedział się za uwzględnieniem faktu zaspokojenia wierzyciela w wyroku poprzez oddalenie powództwa co do zapłaconej kwoty. Sąd Najwyższy podkreślił przy tym, że sentencja wyroku powinna dokładnie określać to, o czym orzekł sąd, tak aby ustalenie mocy wiążącej oraz granic podmiotowych i przedmiotowych powagi rzeczy osądzonej nie nastroczało trudności i wyrok był zrozumiały także bez uzasadnienia (art. 325 k.p.c.). Brzmienie sentencji nie może stwarzać wątpliwości co do treści rozstrzygnięcia i musi umożliwiać jego wykonanie. Orzeczenie sądu ma dotyczyć uwzględnienia powództwa albo oddalenia go i nie powinna zawierać dodatkowych wzmianek (tak również Sąd Apelacyjny w Poznaniu - I Wydział Cywilny z dnia 30 marca 2017 r. I ACA 1455/15).

Z kolei odmienne stanowisko Sąd Najwyższy zajął w uchwale z dnia 4 stycznia 1979 r., III CZP 91/78 (OSNCP 1979/7-8/139), dopuszczając możliwość zamieszczenia w wyroku ponownie zasądającym wyegzekwowane świadczenie zastrzeżenie wzmianki, że świadczenie zostało wyegzekwowane. W wyroku z 10 czerwca 2005 r., II CK 712/04 stwierdził natomiast, że jeżeli świadczenie zostało w toku procesu przymusowo wyegzekwowane i nadal trwa spór co do jego zasadności, to nie można uznać, że wydanie wyroku stało się zbędne, bądź też, by sam fakt wyegzekwowania roszczenia stanowił podstawę do oddalenia powództwa (tak też Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny I ACa 634/15 z dnia 19 kwietnia 2016 r).

Sąd Apelacyjny w składzie rozpoznającym niniejszą sprawę przychyliła się do pierwszego z zaprezentowanych poglądów. Za jego przyjęciem przemawia szereg okoliczności. Przede wszystkim należy mieć na uwadze wskazanie, że treść rozstrzygnięcia zawartego w wyroku kończącym sprawę musi być jednoznaczna pod względem podmiotowym i przedmiotowym. Wierzyciel powinien mieć możliwość domagania się realizacji wyroku zgodnie z jego treścią, podobnie jak dłużnik powinien mieć pewność co do zakresu obciążającego go świadczenia, tym bardziej, że chodzi o świadczenie podlegające przymusowej egzekucji. Treść wyroku nie powinna stwarzać warunków do odmiennych interpretacji. Nie bez znaczenia jest w tym kontekście okoliczność, że wyrok nie może być zaopatrzony w dodatkowe wzmianki czy zastrzeżenia co do częściowego zaspokojenia wierzyciela. Niewątpliwie w okolicznościach niniejszej sprawy postanowienie o zabezpieczeniu było zaś dobrowolnie realizowane przez pozwanego, na żadnym etapie nie zachodziła potrzeba wszczynania postępowania egzekucyjnego, pozwany nie podważał trafności tego rozstrzygnięcia, nie skarży go także na etapie postępowania apelacyjnego. Tym samym należy dojść do wniosku, że interes wierzyciela na skutek powyższych świadczeń został już w tym zakresie zaspokojony. Przemawia to za uznaniem, że zasądzona w wyroku kwota powinna odzwierciedlać wysokość wierzytelności na datę wyrokowania, bowiem spełnienie świadczenia, a tym samym zaspokojenie wierzyciela spowodowało wygaśnięcie wierzytelności. W okolicznościach niniejszej sprawy stało się tak do kwoty 58 500 zł w zakresie skapitalizowanej renty zasądzonej za okres od 1 marca 2013 roku do 31 maja 2016r., o czym Sąd Okręgowy orzekł w punkcie trzecim wyroku.

W rezultacie zaskarżony wyrok podlegał stosownej korekcie zarówno co do punktu pierwszego, jak też punktu trzeciego w oparciu o art. 386 § 1 k.p.c..

O kosztach procesu za drugą instancję Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie art. 102 k.p.c., uznając, że chodzi o przypadek szczególnie uzasadniony, biorąc pod uwagę dramatyczną osobistą, zdrowotną i życiową sytuację powódki, która formułując swoje roszczenia pod adresem pozwanego, mogła pozostawać w uzasadnionym przeświadczeniu co do ich zasadności, zwłaszcza, że podlegały one ostatecznie sędziowskiej ocenie, oraz że w istocie znalazły uznanie na etapie rozpoznania sprawy przez Sąd pierwszej instancji. Stąd też wskazane wyżej czynniki o charakterze tak podmiotowym, jak i przedmiotowym przemawiały za zastosowaniem względem powódki dobrodziejstwa wynikającego z art. 102 k.p.c., pomimo, iż na etapie postępowania apelacyjnego pozostaje ona stroną przegrywającą proces w proporcjach przemawiających za obciążeniem jej obowiązkiem zwrotu kosztów przeciwnikowi.

Katarzyna Jakubowska-Pogorzelska Roman Dziczek Joanna Wiśniewska-Sadowska